

Promieniowanie z Fukushima jest 10 razy większe

26 grudnia 2013

Jak wiadomo liczne testy jądrowe, zwłaszcza naziemne spowodowały, że do atmosfery dostało się bardzo dużo radionuklidów. One kumulują się w naszych organizmach powodując liczne nowotwory. W naszej szerokości geograficznej dochodzi do tego jeszcze Czarnobyl. Jednak ilość promieniowania emitowanego przez uszkodzoną elektrownię Fukushima sprawia, że inne jego źródła wydają się być obecnie nieistotne.

Coraz częściej do opinii publicznej przebijają się strzępy informacji wskazujące na to, jak poważna sytuacja pod względem radiologicznym ma obecnie miejsce na półkuli północnej. Eksperci nuklearni, tacy jak Arnie Gundersen twierdzą, że fala radioaktywnego cezu z Fukushima, która jest w stanie uderzyć na zachodnim wybrzeżu Ameryki Północnej, będzie 10 razy większa niż promieniowanie z wszystkich prób jądrowych.

Naukowcy z Woods Hole, Massachusetts – jednej z wiodących instytucji w dziedzinie nauk morskich – pokazali na powyższej grafice, jak wiele radioaktywnego cezu zostało wrzucone do morza z Fukushima w Japonii, w porównaniu do wypadku jądrowego w Czarnobylu i skutkami badań jądrowych.

Kanadyjski rząd, jako jeden z pierwszych potwierdził w październiku, że promieniowanie z Fukushima „znacznie przekracza poziom opadu promieniotwórczego” w porównaniu z tym, jaki rejestrowano po próbach jądrowych. W mediach amerykańskich ciągle pojawiają się wstawki w stylu „napromieniowani marynarze”, ale też obserwuje się wielkie migracje zwierząt morskich. Ciągłe słyszymy o kolejnych rekordowych emisjach napromieniowanej wody wypuszczanej, intencjonalnie bądź nie do pobliskiego Pacyfiku. Reakcją na to

ze strony władz jest przeważnie majstrowanie przy normach dopuszczalnego poziomu obecności radionuklidów. Mierzy się to w bekerelach na kilogram.

Wielkości wyrażonych tak norm od początku kryzysu zmieniano już kilkakrotnie, między innymi w Japonii i Unii Europejskiej. Oczywiście retorycznym pozostaje pytanie, czy przez takie renormalizacje stajemy się zdrowsi. Nie widać jednak spadku zainteresowania sushi, a przecież skądś trzeba brać wodorosty do Nori. Świat pogrążył się w beztrosce udając, że pewnych rzeczy nie ma, a Fukushima powoli zatruwa całą półkulę.

Na podstawie: investmentwatchblog.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)